

L.dz. 474/022/2020

**SŁOWO METROPOLITY PRZEMYSKIEGO  
do osób chorych, starszych, ludzi cierpiących,  
przebywających w szpitalach,  
zakładach opieki leczniczej, domach pomocy społecznej**

*Umiłowani w Chrystusie Panu!*

Niecodzienna to sytuacja, kiedy przychodzi mi komunikować się z Wami za pomocą radia czy w formie piśmiennej...

Zdaję sobie sprawę z faktu, że to właśnie Wy stanowicie szczególnie ważną część Kościoła. Wiele razy osobiście podziwiałem Waszą wiarę, pobożność, udział w spotkaniach liturgicznych, piękne rozmodlenie. Posługa duszpasterska na terenie naszej Archidiecezji, udzielanie sakramentu bierzmowania, wizytacje w parafiach i udział w różnych uroczystościach religijnych, zawsze uświadamiały nam, biskupom przemyskim, jak istotna jest Wasza obecność na Mszy świętej, jak budujące są Wasze modlitwy zanoszone w łączności z innymi za pośrednictwem środków masowego przekazu, jak poruszające jest Wasze pokorne znoszenie cierpień, ofiarowanych za Kościół i trapiące go wyzwania. Wszystko to było i jest wielkim świadectwem Waszego umiłowania Boga i Chrystusowego Kościoła.

W tym czasie, wszyscy – Wy także – zadajemy wiele ważnych pytań, doświadczamy lęku i obaw, być może także wątpliwości, związanych z decyzjami rządu i władz kościelnych. Dotychczas podtrzymywała Was codzienna Eucharystia i dar Komunii świętej, obecność kapelana, który przemierzał szpitalne sale i z darem modlitwy przynosił Pokarm dający życie wieczne. To zrozumiałe, że do bólu, cierpień i samotności, doszedł ból braku codziennej Komunii świętej. Przyjmijcie te decyzje w duchu pokornej wiary i nie ulegnijcie pokusie przeświadczenia, że zabrano Wam Jezusa! Pamiętajmy, że Pan Jezus jest z nami szczególnie w trudnych momentach! W trosce o bezcenny dar życia, Wasz i innych osób, które Wam usługują, szanując wskazania kompetentnych i zatroskanych ludzi, zwracam się do Was z prośbą, abyście nie wątpili w Bożą obecność, w łączność z Chrystusem Panem, który w sposób niewidzialny i duchowy znaczy Waszą codzienność swoją obecnością. Spoglądajcie na Krzyż Chrystusa i aktami strzelistymi wypraszać łaskę wiary dla zagubionych oraz łaskę głębokiego pragnienia Eucharystii dla ludzi, którzy dotychczas bagatelizowali jej potrzebę i znaczenie.

Jesteście Skarbem Kościoła – jak mawiał św. Jan Paweł II. Dziękujemy Wam za to, że uczyliście i uczycie nas wiary, stając się stróżami tego, co święte. Zwracam się do Was z apelem i prośbą: trwajcie na modlitwie wstawienniczej za naszą Ojczyznę i Archidiecezję. Uczestnicząc w transmisjach radiowych, telewizyjnych i internetowych, przyjmujcie Komunię świętą duchową, wyrażając wiarę i tęsknotę za Jezu-

sem Eucharystycznym. Pamiętajcie, że – na ile to możliwe – kapłani pozostają dyspozycyjni i ogarniają Was swoją modlitwą i troską duszpasterską. Odkrywajcie Wasze powołanie, które tak opisał św. Jan Paweł II: *Uczestnicy cierpień Chrystusa przechowują w swoich własnych cierpieniach najszczególniejszą część nieskończonego skarbu Odkupienia świata i tym skarbem mogą się dzielić z innymi*. Głęboko wierzę, że Wasze cierpienia i modlitwy budują wielu otaczających Was ludzi. Nie ustawajmy w nadziei, która zawieść nie może! Przez Krzyż, do chwały!

W blasku tajemnicy Męki, śmierci i Zmartwychwstania Pańskiego, świat nabiera innego znaczenia. Niech obecność Chrystusa Zmartwychwstałego obudzi w nas wszystkich mocną wiarę, pokój i radość oraz przyniesie i umocni nadzieję!

Cierpiący i ZMARTWYCHWSTAŁY PAN, niech obdarzy nas wszystkich potrzebnymi łaskami i niech sprawi, aby każdy nasz dzień był szczęśliwy, dzięki możliwości doświadczania miłości od Boga i ludzi. Niech doświadczenie Bożej miłości uzdalnia nas do dobrego życia.

*Panie Jezu, Ty, który tak jak cierpienie i mękę płynące z krzyża, z pokorą przyjąłeś całą głębię ludzkiego istnienia, pomóż nam przyjmować trud każdego dnia; daj nam w nim wzrastać i stawać się coraz bardziej podobnymi do Ciebie.*

*Pomóż nam wytrwać w cierpliwości i zapale, umocnij naszą ufność w Twą opiekę. Daj nam zrozumieć, że pełnię życia osiąga się tylko poprzez powolne umiowanie dla nas samych i dla naszych egoistycznych pragnień. Bo przecież tylko wtedy, gdy z Tobą umieramy, możemy razem z Tobą zmartwychwstać. Amen*

Z serca Wam błogosławię i obejmuję Was modlitwą. Pomóżcie mi i osobom Bogu oddanym zabiegać o zbawienie dusz ludzkich.

✠ Adam Szal  
Arcybiskup Metropolita Przemyski